

Jacek Golusda
Radny Rady Miejskiej
w Kamieniu Pomorskim

Kamień Pomorski, 1.03.2024 r.

Interpelacja 5.

Na sesji zwołanej na Pana wniosek, w dniu 28 lipca 2023 roku, na której podejmowaliśmy decyzję o dzierżawie terenów w Śniatowie na prawie 30 lat, bezprzetargowo, dla wskazanego przez Pana inwestora sp. z o.o. Marine Energy, zadałem następujące pytanie:

- Panie Burmistrzu, czy mógłby Pan tutaj nam zagwarantować i obiecać, że dołoży Pan wszelkich starań, żeby na tych terenach, które będą teraz wydzierżawione tej spółce (Marine Energy) nie powstały żadne wysypiska, spalarnie, ani składowisko odpadów niebezpiecznych?

Zapewniał Pan wówczas i obiecywał, że wszystko będzie monitorowane, że nie ma takiej opcji, by na tym terenie powstało dzikie wysypisko.

Doskonale Pan wie, że umowa i jej zapisy choćby najbardziej rygorystyczne, nie zagwarantują wykorzystania terenu zgodnie z przeznaczeniem, o którym mowa w uzasadnieniu do uchwały. To historia firmy i jej właścicieli, buduje wiarygodność firmy i jest gwarantem, że umowa zostanie zrealizowana bez zastrzeżeń. Dzisiaj już wiemy, że firma Marine Energy, która podpisała umowę dzierżawy, ma siedzibę pod tym samym adresem co firma Marine Energy2, której współwłaścicielem jest Sławomir Z. i osoba podpisująca z Panem umowę długoletniej dzierżawy. Sławomir Z. jest osobą, która ma zarzuty prokuratorskie za działalność, której najbardziej się obawiałem, gdy zadawałem pytanie na lipcowej sesji o wiarygodność inwestora w Śniatowie. Zarzuty dotyczą fałszowania dokumentacji w gminnym przedsiębiorstwie w Bogatyni, działania w grupie przestępczej i korupcji. W efekcie fałszerstw na teren składowiska i do miejscowej spalarni trafiało 20 razy więcej odpadów, niż wytwarzano w gminie. Śledczy ustalili, że w wyniku fałszowania dokumentacji do kieszeni kilku osób, w tym Sła-

womira Z. trafiło niemal 5 mln złotych. Po tej działalności zostało 40 tysięcy ton odpadów niewiadomego pochodzenia, przywożonych nocami tirami z różnych stron kraju, a nawet jak podają media, z Niemiec. Firma, która miała się nimi zająć zniknęła. Moje zaniepokojenie wzrosło, gdy się okazało, że Sławomir Z. założył w listopadzie ub. roku na terenie naszego powiatu wraz z Adrianem Guranowskim, osobą znaną Panu Burmistrzowi doskonale, spółkę zajmującą się dokładnie taką samą działalnością czyli zbieraniem i unieszkodliwianiem odpadów oraz ich przetwarzaniem.

Przyzna Pan Panie Burmistrzu, że taka sytuacja sprawia, że nie możemy czuć się pewni, co się będzie działo na wydzierżawionych terenach.

Proszę o odpowiedź, jak do Pana trafił inwestor? W jaki sposób Pan sprawdził jego wiarygodność i powiązania biznesowe, skoro nas Pan tak zapewniał na lipcowej sesji, że nie ma takiej możliwości, aby w Śniatowie powstało nielegalne składowisko? Jakie działania zamierza Pan podjąć po ostatnio ujawnionych faktach dotyczących powiązań wspólników spółek, co może mieć negatywny wpływ na realizację umowy dzierżawy?

Janek Golmole